

Łódź

CENA NUMERU

35 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnośn. do domu 30 gr
Z dostawą pocztową 6 zł
Pozna kieszonk. egz. 27 gr

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXXIV r.
Istnienia

Redakcja i Administracja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 16 stron

ROZWÓJ

Sobota, 3-go maja

№ 120

Dziś niebywała premiera
Ostatni Krzyk Techniki Filmowej.
FILM, JAKIEGO JESZCZE NIE OGLĄDAŁ ŚWIAT

„Zagłada od Wschodu“

(Rok 1950)

Genjalna wizja przyszłości, najoryginalniejszy film, jaki kiedykolwiek pojawił się na horyzoncie kinematografii.

LEON KANTOR na czele wielkiej orkiestry symfonicznej.

LUNA

Pełn. seans. o godz. 4-ej pp. w sob. niedz i święta o godz. 12-ej w poł. CENY MIEJSC ZNIZONE. W sob. niedz. i święta od godz. 12-ej do 3-ej pp. wszystkie miejsca po 50 gr i 1 zł

W rolach głównych:

BENITA HUME i JAMESON THOMAS

Stany Zjednoczone Europy i Ameryki — Olbrzymie miasta przyszłości — Mobilizacja i bunt kobiet — Atak gazów trujących — Katastrofa kolejowa w tunelu podmorskim Francja — Anglia — Najnowsze wynalazki techniczne w roku 1950 — Mody przyszłości — Czarowna pieśń miłosna dwojga boh.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr
w Łodzi

„SPLENDID“

Dziś i dni następnych

Pierwszy Europejski 100 proc. film dźwiękowy

Pełn. seans. o godz. 4, 6, 8 i 10 w.

MELODJA SERC

W rolach głównych:

Willi Fritsch Dita Parlo

Zachwycające pieśni cygańskie w wykonaniu słynnej kapeli cyganów JANCZI BALOGHA. Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.

Każdy musi usłyszeć jak brzmi „Melodia serc“ którą odśpiewa Willi Fritsch

Sensacja z ekranu Dialog Polski w niezwykłym 20-to minutowym polskim filmie dźwiękowym. — Sensacja

Film miłosny pełny napięcia dram., Malow, tło puszczy Węgierskiej i pięknego Budapesztu

W rolach głównych:

Ponadto: Rewelacja

Jedyna w okolicach Łodzi sucha miejsc. letniskowa

Miasto-Las Łuśmierz

tuż przy szosie Zgierz—Osorków i tuż przy przystankach Kolei Dojazd.

Jeszcze do sprzedania na dogodnych warunkach spłaty zgóra 200 działek. Podług wymagań władz najmniejsza działka zawiera 3.000 metr. kw. Kilka działek handlowych przy rynku 1.500—2.300 metr. kw.

— — — Komunikacja tramwajem elektr. na samo miejsce co 40 minut. — — — Grunt przepuszczalny suchy. Elektryczne oświetlenie zapewnione przez Kol. Dojazd.

Sprzedaż: Targowa 63, Łódź godz. 11-1 i 5-6 oprócz sobót i świąt

1930 r.

1930 r.

Busko-Zdrój

Państwowy Zakład Zdrojowy ziemi Kieleckiej.

SEZONY LETNIE OD 1 MAJA DO 31 PAŹDZIERNIKA.

Kąpiele siarczano-słone i mułowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.

— — — — — DOJAZD: Ostatnia stacja kolejowa Kielce. — — — — —

Zaznacza się, że dla wygody kuracjuszków Zakład uruchamia specjalne autobusy zakładowe

93

MIEJSKI KINEMATOGRAF OSWIATOWY.

Od dnia 29.IV do dnia 5.V 1930 r.

Dla dorosłych.

KSIĄŻĘ STUDENT

(OLD HEIDELBERG)

W roli głównej: RAMON NOVARRO

Dla młodzieży.

ZE W MORZA

Dramat w 12 aktach.

W roli głównej: JERZY MARR.

Następny program: Święta kłamstwo

ZAWIADOMIENIE: W sobotę dnia 3 maja r. b. o godz. 13 i 15 (z powodu Rozżniacy Konstytucji 3-go maja) bezpłatne seanse dla młodzieży

Babunia mówi, że
najlepszy napój jest z
Mieszanki Zbożowej

Sejunt
Wytł. Franciszek Głogla, Łódź.

Dr. med.

L. BANASZKIEWICZ

PIOTRKOWSKA 84

przyjmuje od 5-ej do 7-ej telefon 118-3
jako

lekarz-specjalista

w chorobach kobiecych i położnictwie

PO 1 MAJA W EUROPIE I AMERYCE

Z wyjątkiem Brazylii, nigdzie nie było krwawych starć

Paryż 2-go maja. Telegramy nadchodzące do ministerjum spraw wewnętrznych z miast prowincjonalnych, stwierdzają, że wszędzie dzień wczorajszy przeszedł spokojnie.

Zaznaczyć należy, że wczoraj obchodzono już po raz czterdziesty to święto robotnicze i zapewne dzień 1-go maja uznany będzie za święto robotnicze legalne, gdy straci charakter manifestacji politycznej i gdy zniknie obawa erozruchów z powodu tego święta.

Paryż, 2-go maja. Prasa jednogłośnie zaznacza, że wczorajszy dzień 1 maja minął prawie zupełnie spokojnie. Tramwaje, autobusy i kolej podziemn. kursowały regularnie. Ukazała się również pewna liczba taksówek na ulicach miasta. Poszczególne grupy komunistów próbowały manifestować, lecz energiczne środki, przedsięwzięte przez policję potrafiły zapobiedz wszelkim nieporządkom. Dokonano ogółem 890 aresztowań, a m. in. posła komunistycznego Jana Doriot. Liczba aresztowanych cudzoziemców, przeważnie Włochów, wynosi 107 osób, które ulegają wydaleni z granic Francji. Prawie wszyscy aresztowani Francuzi byli wieczorem wypuszczeni na wolność. W areszcie zatrzymali się tylko 31 osób, które odpowiadać będą

przed sądem za popełnione w czasie wczorajszych manifestacji przestępstwa.

W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Nowy Jork 2 maja W związku z dniem 1 maja w Nowym Jorku, w Chicago, San Francisco i innych większych miastach odbyły się pochody, ale espokój nigdzie nie został zakłócony. Meeting na Union Square nie wzbudził większego zainteresowania, zgromadzając około 10.000 osób. Policja dokonała w Nowym Jorku 40 aresztowań.

NA LITWIE

Kowno, 2-go maja. Radjostacja kowieńska komunikuje: Dzień wczorajszy w Kowno i na całej Litwie upłynął spokojnie. Nie było żadnych demonstracji ani wieców, nie urządzono też żadnego pochodu ze sztandarami.

W BRAZYLII

Paryż, 2-go maja Donoszą z Buenos Aires, że podczas demonstracji pierwszomajowych w miejscowości San Martin doszło do krwawych starć pomiędzy policją a tłumem manifestantów. Jednego policjanta oraz 2 robotników zabiło, liczba rannych, wśród których znaczna część ciężko rannych, jest bardzo wielka.

Za zdradę tajemnic wojskowych

Kierownicy skautów niemieckich w Polsce skazani na karę więzienia

Bydgoszcz 2 maja. Dziś o godz. 3 nad ranem zapadł w sądzie okręgowym w Bydgoszczy wyrok w proces. przeciwko kierownikom skautów niemieckich (Pfadfinderbund), którzy uczestniczyli w ćwiczeniach wojskowych pod Berlinem. Mocą tego wyroku skazani zostali:

Dr. Walter Burchardt, profesor gimnazjalny z Poznania.

za założenie i zorganizowanie „Deutsche Jungenschaft” w Poznaniu, której organizacja i cele trzymane były w tajemnicy przed władzami polskimi oraz za przestępstwo z art. 5 par. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 1298 r. o zdradzie tajemnic wojskowych przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących na karę jednego roku więzienia.

Fryderyk Melke, urzędnik biura sejsmowego „Deutschtumsbundu” w Bydgoszczy za zorganizowanie skautów niemieckich oraz za przekraczanie wraz ze skautami niemieckimi granicy Państwa drogą nielegalną, bez paszportów przez Gdańsk na 3 miesiące więzienia i 1.200 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dalsze dwa miesiące.

Henryk Preuss, elektryk z Bydgoszczy, odbywający obecnie służbę wojskową w 8 batalionie saperów za organizowanie „Pfadfinderbundu” i nielegalne przekraczanie granicy na trzy miesiące więzienia i 800 złotych

grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dalsze 40 dni więzienia.

Oskarżony Karol Burow został zwolniony do winy i kary.

Obaj obrońcy wnieśli zażalenie nieważności.

Sąd przy wymiarze kary wziął pod uwagę jako okoliczności łagodzące fakt, że oskarżeni nie byli jeszcze karani i że przestępstwa przez nich popełnione nie przyniosły Państwu szkody.

Rozprawa przez cały czas odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

W Chinach wciąż walki

Bunt dywizji wojsk rządowych.

Londyn, 2-go maja. „Times” donosi z Hong-Kongu, że rząd kantonński jest poważnie zaniepokojony buntem jednej dywizji wojsk rządowych w sile 5.000 ludzi. Zbuntowana dywizja stacjonuje w prowincjach Kwantung i Kiangsi. Zachodzi obawa, że zbuntowane oddziały przyłączyły się do wojsk generała Fenga i że rozpoczną natarcie na Kwantung. Wskutek przedstawień zainteresowanych państw, rząd nankijski wydał polecenie prowincjonalnym władzom kantonńskim wypuszczenia na wolność dwu misjonarzy niemieckich, oraz misjonarza szwajcarskiego, których uprowadzili bandyci.



PRZYZ RADIO

S O B O T A 3. V. 30r.

- 12,10 Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej.
- 14,00 Audycja popularna (żywe słowo i muzyka)
- 16,00 Koncert popołudniowy
- 16,35 Pogadanka „Trzeci Maj”
- 17,00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie.
- 18,00 Audycja dla dzieci i młodzieży. a) „Dwie przysięgi” — obrazek historyczny pióra K. Konarskiego, b) „Wiosenne piosenki” Z. Noskowskiego.
- 20,00 Słuchowisko pogodne (Warszawa)
- 20,30 Koncert wieczorny.
- 23,00 Muzyka taneczna.

N I E D Z I E L A 4. V. 30r.

- 10,15 Nabożeństwo z Katedry Wileńskiej
- 12,10 Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej. W programie utwory Beethovena
- 14,20 Muzyka
- 14,30 „Zwalczanie gza bydłowego” — Dr. Jan Kiszkiel
- 14,50 Muzyka
- 15,00 „Co słyszać, o czym wiedzieć trzeba” — Dyr. Szczepan Mędrzecki
- 15,20 Muzyka
- 16,00 Odczyt: „Z Japonii do Europy przez Ocean Indyjski” — p. Helena Pieślakówna
- 16,20 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16,55 Płyty gramofonowe
- 17,30 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państwowej pod Dyr. Sielskiego
- 19,35 Płyty gramofonowe
- 20,00 Recital Stefana Frenkla (skrzypce)
- 20,45 Kwadrans literacki. E. Słowski „Na stacji” (Nowela)
- 21,45 Słuchowisko z Wilna
- 23,00 Muzyka taneczna.

GIEŁDY.

Warszawa, 2-go maja
DEWIZY.

Londyn 43.34 Nowy Jork 8.905, Paryż 34.99, Praga 26.41, i pół Szwajcaria 172.88, Sztokholm 239.63 Włochy 46.78 Wiedeń 125.70

Obroty większe, tendencja przeważnie mocniejsza Dolar gotówkowy w obrotach porządkowych 8,883/4, Rubel złoty 4.64 W obrotach prywatnych: rubel srebrny 2.10 100 kopiejek bilonu srebrnego 1.03, Gram czystego złota 5.9244 W obrotach międzybankowych, — Berlin 212.80

Papiery procentowe: 4 proc. pożycz. inwestycyjna 116.50 — 115.00 — 115.50 5 proc. państw. pożycz. premijowa dolarowa 71.50 — 71.00 5 proc. konwersyjna 55.50 10 proc. pożyczka kol. 102.00 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (zł. 161.68), 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (zł. 161.68), 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.), 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25 (w proc.), 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00 (161.68), 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25 (w proc.), 2 proc. L. Z. m. Warszawy 60.00 8 proc. L. Z. m. Warszawy 76.75 — 77.25, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 70.75, 10 proc. L. Z. m. Siedlec 80.25 — 80.50, 6 proc. oblig. VI pożycz. konw. m. Warszawy 1926 r. 57.75 — 58.40

Lues czy sanacja?

Z okazji 1-go maja socjaliści z P. P. S. i socjaliści z BBS. ogłosili wszemu ludowi swoje postulaty.

Z tej racji, „Gazeta Warsz.”, przeprowadza nierównie ciekawe porównanie „demagogicznych” hasel PPS-u i „państwowo-twórczych” celów BBS-u:

1) PPS. domaga się przywrócenia mocy obecnej Konstytucji. Dla BBS. obecna Konstytucja jest za mało demokratyczna. Trzeba ją zdemokratyzować za pomocą: wyboru Prezydenta przez „lud”, inicjatywy „ludowej”, referendum „ludowego” i rozbudowy „demokracji gospodarczej”, recte nacjonalizacji prywatnej własności.

Innymi słowy demokracja PPS. przeciwstawia BBS. dyktaturę „ludową”.

2) PPS. domaga się kontroli państwowej i społecznej nad produkcją.

BBS. żąda takiej samej kontroli nie tylko nad produkcją, ale i nad wymianą, przyczem wskazuje wyraźnie, że kontrolię tę mają wykonywać Rady fabryczne i Izby pracy, czyli po prostu — sowiety fabryczne.

3) P.P.S. wysuwa hasło „sprawiedliwej” reformy rolnej.

BBS. woła o „radikalne” przeprowadzenie reformy rolnej.

W sprawie wojskowej PPS. domaga się „zmniejszenia” wydatków na armię stałą w drodze przebudowy systemu obrony narodowej”. Trzeba przyznać, że postulat ten sformułowany jest bardzo ogólnie.

BBS. nie krępuje się niczem. Żąda on wyraźnie skrócenia czasu służby wojskowej i „zamiany armii stałej na powszechne obronne ludu” (stara idea piłsudczyków).

Innymi słowy, zamiast żołnierza Rzeczypospolitej, coś pośredniego między milicjantem „ludowym”, a krasnoarmiejcem...

A tych durni komunistów, się aresztuje niewiedząco za co, czy za nieuczciwą konkurencję, czy za wywrotową agitację.

Przecież, to tylko kwestja form bez znaczenia. Zamiast fabryczny sowiec — pisać: rada fabryczna, zamiast: „krasnaja armija” — powszechne obronne pogotowie ludu — zamiast „mordować obszarników” — należy wstać: „żądamy radykalnej reformy rolnej”, zamiast hasła „grać miennie burżuazji” — napisać: „nacjonalizować i etatyzować” cudzą własność. — Zamiast podpisów mało znanych w Polsce firm, w rodzaju „Komintern”, lub „Komsomol” używać więcej wpływowego podpisu: BBS-frakcja — i dzieło w kapeluszu, jak mawiano za poprzednich okupacji.

Partja, która trąbi i wrzeszczy, że zadaniem jej jest uzdrowienie Rzeczypospolitej, walka z demagogią i Sejmowładztwem — a tymczasem idzie dalej po tej samej drodze, ja

ka kroczą najskrajniejsi demagodzy. Falszywe djamenty ze skarbca Habsburgów, lub stare wyaranżowane kokoty z parlamentu, „we Wiedniu” — bojownicy idei wolnościowej — którzy przekonywali mających inne poglądy o wartości swoich ideałów wolnościowych przy pomocy brauningu lub żgnięcia nożem, gdzie w źle oświetlonej ulicy wszyscy ci są niemowle tam, w porównaniu z filarami BBS u.

Na to tedy poszła hekatomba ofiar, ludzkich na ulicach Warszawy, na to sypaliśmy w oczy sanacyjnym proszkiem otwockim całemu społeczeństwu, aby dzisiaj na sztandarach BBS. zajaśniały wyraźne bolszewickie ideje dyktatury „ludu” i sowiety fabryczne!

Nie są to niestety makabryczne widziały chorej wyobraźni: na każdym kroku spotykamy się z objawami tej bolszewickiej zarazy.

Rząd powoli, ale stale rozstraja życie gospodarcze i polityczne kraju, wprowadza po trochu różne sowiety, pod figowym listkiem Izby, etatyzuje wszystko co mu pod rękę wpadnie i wprowadza na wzór bolszewicki, ciągle nowe monopole i trusty, które jako macki polipa wysysają potrochu najżywotniejsze siły narodu, pozbawiając go naturalnych sił żywotnych i odporności, aby mógł się w końcu łatwym żerem dla stugłowej bolszewickiej hydry.

Najlepszą metodą zgubienia państwa — jest tak go urządzić, żeby obywatele jego jak najmniej pracowali i aby skutkiem tego rosła niepomiernie nędza.

Rząd sanacyjny doprowadził już do tego stanu, że nawet prawna ilość godzin pracy w Polsce jest niemal najmniejsza na świecie.

Skutkiem jednak przesilenia ekonomicznego wynikłego z dzikich pomysłów etatystycznych

no-socjalnych panów plutonowych i sierżantów, pracujących w naszych Ministerstwach, pracujemy przeciętnie zaledwie trzecią część ustawowej ilości godzin. W cukierniach, setki osób, co nie nie robią. Fabrykanci, którzy zamknęli na amen fabryki. Buchalterzy, którzy szukają jakiegokolwiek zajęcia. Inżynierowie wyrzuceni na bruk uliczny, ze stojących fabryk. Urzędnicy, którzy rasył skąd tu dzieciom wziąć na obiad. Oficerowie emeryci w wieku od lat dwudziestu kilku — wylani z wojska, „dla uzdrowienia” armji.

Na ulicach setki i tysiące bezrobotnych, walających się bez celu i bez pracy.

Wystarczy, że koń dorożkarski wyda ja kis niesamowity odgłos, lub ktoś, za przeproszeniem, kichnie — zbiera się zaraz niezliczony tłum, niemający co robić.

Czy takie Państwo może się ostać wobec sąsiadów, gdzie wre prasa niemal dniem i nocą?

Oto tak wygląda uzdrowienie kraju — a wszystkie dzisiejsze hasła B.B.S. i działalność rządu wskazuje niezbicie na to, że z tej najbardziej niebezpiecznej drogi cofnąć się ani nie myśli i ani nie potrafi.

Prostu zdaje się — że Bóg im rozum odebrał — ale przecież jest to niemożliwością nawet dla Pana Boga.

Kiedy zaczynała się era radosnej twórczości obiecywano nam złote góry, a dano małą kupkę... na talerzu, nie podobną do złota, nawet z zapachu.

I marszałek Piłsudski, jak już można widzieć, nie wyczyści tej polskiej stajni Augiasza. Non Hercules contra lues..

A. S.

Trupa gen. Kutiepowa Mają podrzucić Sowiety za granicą

Paryż, 2-go maja. Rosyjskie demokratyczne piśmo „Poslednija Nowosti” donosi, iż koła rosyjskiej emigracji we Francji, zbliżone do porwanego przez czekistów gen. Kutiepowa, otrzymały z dobrego źródła wiadomość o przygotowanej przez GPU prowokacji.

Czekiści inscenizować chcą zabójstwo gen. Kutiepowa, aby usprawiedliwić siebie przed zarzutem porwania go.

W tym celu powstał w GPU projekt prze-

wiezienia zwłok gen. Kutiepowa do jakiegokolwiek miejscowości po za granicami Rosji w celu inscenizacji samobójstwa generała.

Istnieje również projekt podrzucenia zwłok Kutiepowa gdziekolwiek na pograniczu sowieckim.

Umożliwić ma to GPU wydanie komunikatu o zastrzeleniu gen. Kutiepowa w chwili, gdy zamierzał rzekomo przekroczyć granicę sowiecką, aby stanąć na czele ruchu przeciwbolszewickiego w Rosji.

Gdy Ghandi zostanie aresztowany W Indjach wybuchnie rewolucja

Londyn, 2-go maja. W ciągu dzisiejszej nocy nadeszły tu z Bombaju alarmujące wiadomości. Wobec rozszerzenia bojkotu i kilku już wypadków buntu otwartego ze strony zwolenników Ghandiego, wielokrotnie zdecydował jakoby aresztować Ghandiego już w dniach najbliższych.

Władze angielskie są przygotowane na to, że aresztowanie Ghandiego wywoła próbę zdecydowanej rewolucji, uważają jednak że lepiej obecnie dopuścić do niej i zdusić rewolucję, aniżeli zostawić czas rewolucjonistom na lepsze przygotowania akcji.

W ciągu ostatnich dni zaszły w Indjach

znowu dwa wypadki buntu wojsk hinduskich.

Władze angielskie w Bombaju wydały polecenie ewakuowania wszystkich kobiet i dzieci europejskich z prowincji Pudżab. W Kalkucie doszło wczoraj znowu do rozruchów ulicznych w czasie aresztowania wybitnego ghandysty, profesora uniwersytetu Kalekara. Policja zrobiła użytek z broni, 12 krajowców jest rannych.

W masach kolportuje się „Wezwanie” które Ghandi napisał na wypadek gdyby został aresztowany. „Wezwanie” Ghandiego równa się wyraźnie hasłu czynnej walki z Anglikami.

KULTURALNO OSWIATOWE KINO

„PRZYSZŁOŚĆ”

Młynarska Nr. 32

Dziś i dni następnych

p. t.

„DOLORES”

W roli głównej wszechświatowej sławy

DOLORES COSTELLO

znana z filmu

„Bestja Morska” i „Arka Noego”

UWAGA: Początek w dni powszednie o godz. 4-ej pp. w soboty nie dziele i święta o g. 1-ej pp.

Na pierwszy seans ceny miejsc od 30 gr

Orkiestra symfoniczna.

: 0 :

Rzym, 26 kwietnia.

REWOLUCJA W RODZINIE

BOHATERSKA PANNA MŁODA

JAK WYGLĄDAŁA PANNA MŁODA

Gdy napięcie i ciekawość wszystkich dobiegały zenitu, ukazała się młoda para. Ona wyglądała jak anioł w bieli sukni i lilij. Prowadzili ją pod rękę dwaj bracia, Vittorio i Bruno. Żona Mussoliniego szła pod rękę z teściem swej córki. W orszaku zwracali po raz ten uwagę ministrowie i szereg członków rodziny Mussoliniego. Pan młody był w za

POD ŁUKIEM — SZYLETOW

STARE ZWYCZAJE

Jak za czasów cesarskich

„Robotnik“ ogłosił następujące uwagi:

Przed kilkoma dniami p. Prezydent był w Łodzi. Ktoś kazał szpalerom dzieci czekać około trzech godzin, ktoś wstrzymał na ulicy Piotrkowskiej cały ruch kołowy i tramwajowy, a w rezultacie zamknięte auto p. Prezydenta pędziło z niezwykłą szybkością tak, że nawet żadne dziecko nie mogło Głowy Państwa zobaczyć.

Poco wy, panowie, wyprawiacie te dziwaczne historie aż do zwiedzania strychów na ulicach, którymi p. Prezydent ma przejeżdżać? Czy taki powinien być stosunek do Głowy własnego Państwa? Skąd wam przyszły do głowy te czarystyczno-niesmaczne „ceremoniały”?

Czy nie warto postępować tak, jak Paryż, Londyn, czy Praga, a nie, jak przedwojenny Petersburg“.

Jest to tylko jeden z nielicznych przy-
czynków do bizantynizmu sanacyjnego.

[illegible]

Nieście pomoc naib edniejszym

Po tej ceremonii młoda para wsiadła do nowoczesnego samochodu i pojechała do Neapolu. Mussolini towarzyszył im jeszcze jakieś kilkadziesiąt kilometrów, poczem powrócił do pałacu „Venezia” i pracował, jak codzień, do późnej nocy.

AKTUALJA

Rozbudowa

Więc: budowa, rozbudowa,
Wszystko, wszędzie, od podstawy, —
Wiwat era pomajowa, —
Wiwat mocny rząd „naprawy!”

Punkt zaś drugi myśl zaprzęta: —
"B. G. K. — otworzyć kasy,
i ozbudować sławne „konta”,
No i gmach czerwonej prasy!"

Trzeci punkt — problemy walne: —
„Kraj ma stworzyć fundusz nowy,
By wydatki nielegalne
Miały budżet... rezerwowyl”

Punkt zaś czwarty — przemysłany,
Rozważany wiele razy: —
„Fundusz musi być przyznany
Dla nieznanych girls z Oazy”.

I w tym stylu, coraz dalej,
Coraz więcej, plan ten nowy —
Kształtuje się najwspanialej, —
Sanacyjnej rozbudowy.

Zaś dla „wiernych” brygad masy,
Co też pragną wejść bez mydła,
Tam u „wschodu”, gdzie „lampasy
Dobuduje się dwa skrzydła...

Będą premje i nagrody,
W dni świąteczne i galówki: —
Kosmetyki, ciastka, lody,
Auta, wille, dubeltówki...

Kto zaś „nowych” nawerbuje, —
Raid do Biarritz tygodniowy: —
Tak to plan się prezentuje
Senacynowej „rozbudowy”.

Zolta Mucha.

CZY NALEZYSZ do ! O. P. P.?

Dziewczęta st zeżcie się

—00—

Tragedja dziewcząt wywiezionych do Południowej Ameryki

Lekkomyślne „ta cerki” przechodzą w Montevideo istne piekło

Podawaliśmy w swoim czasie depesze o wyjeździe z Berlina niejkiej Schmelingowej z rękoma tancerkami niemieckimi i zagranicznymi, a w rzeczywistości dziewczynami przeznaczonymi do lupanarów południowo-amerykańskich.

Obecnie donoszą, że położenie dziewcząt, znajdujących się w Montevideo (Urugwaj) jest opłakane. Schmelingowej nie udało się uzyskać pozwolenia na lądowanie w Buenos Aires, wobec czego powiozła swoje pupilki do Urugwaju, gdzie im częściowo dała engagement do trzeciorzędnych spelunek, a częściowo pozostawiła zupełnie bez środków do utrzymania. Schmelingowa jest typową handlarką żywym towarem i utrzymuje stosunki handlowe z właścicielami południowo-amerykańskich domów rozpusty.

Dziewczyny zupełnie bezbronne skaza-

ne są na straszne rzeczy, a jedna z nich usiłowała nawet pozbawić się życia. Dwie tancerki natychmiast po występie, ubrane tylko w powiewne sukienki, zginęły bez wieści i nie wróciły już do swojej kwatery. Kilka dziewcząt posłały rozczułające listy do rodzin w Niemczech, skutkiem czego wszystkie fakty wyszły na jaw.

Okazuje się więc, że ostrzeżenie policji oraz instytucji społecznych, które zwróciły się jeszcze na dworcu w Berlinie do odjeżdżających dziewcząt, były w zupełności uzasadnione.

Pozostaje tylko zagadką, dlaczego policja nie zatrzymała wogóle Schmelingowej, znanej już z ciemnych spraw, ale pozwoliła całej trójce wsiąść na okręt i wyjechać do Ameryki.

Kto wyrzuca pieniądze na stroje

Może i taką karę zapłacić

Władze celne Stanów Zjednoczonych wyznaczyły karę 213.286 dolarów za szmugiel kosztowności i strojów z Paryża, które usiłowała przewieźć właścicielka wielkich zakład kosmetycznych, p. Dodge. Jest to najwyższa kara w historii kar, wyznaczanych przez urzędy celne Stanów Zjednoczonych, które są

znane ze swej surowości. Stwierdzono, iż p. Dodge w swych kufrach miała kosztowności na sumę przeszło 50.000 dolarów, oraz 52 suknie firmy Poiret z Paryża.

—:0:—



Reklama to potęga



KLAUDJUSZ OWAL

ŻART

Trzy suche uderzenia zadudniały o drzwi Jan Davennes drgnął i rzucił z wściekłością: — Kto tam?

— To ja! — oznajmił za drzwiami skrzypiały głos

— Komornik ze mną, przychodzi zrobić zajęcie pańskich nieruchomości.

Jan Davennes zacisnął pięści. Złośliwe zadawanie brzmiało w tych słowach, wygłoszonych bezżębnymi ustami dozorczyń. Nie otworzył. W sieni grupa złożona z komornika, pisarza i pani Palerot, opartej na miotle zaczęła się niecierpliwić. Kilka podstępnych uwag dozorczyń obudziło gniew przedstawiciela prawa. Wobec przedłużającego się oczekiwania, zaczął walić pięścią w zamknięte drzwi, podkreślając to bębnieniem groźbą: — Otwierać, bo zawołam policję!

Natychmiast po wymówieniu tych słów powrócił do złego tonu zawodowej obojętności, ponieważ drzwi rozwarły się przed nim naście.

Jan Davennes cofnął się i bardzo blady, oparł się o ścianę. Usta jego drżały. Komornik, ponury i lodowato zimny, rozpoczął spis inwentarza, wymieniając kolejno przedmioty, znajdujące się w pokoju. Pisarz notował je uważnie.

Dozorczyń ze złośliwą radością, rozlaną na twarzy, napół przymkniętymi powiekami, z błogością przygląda się tej przykrej scenie.

Wchłania ro radujące ją widowisko, powolnymi łykami, łakomie. Jedną zwłaszcza rzecz wrpowała ją w zachwyt! rzępcz jej lokatora.

Coprawda nadmiar jego przygnębienia dziwił ją trochę, ale radość jej nadto była żywa, by zastanawiać się mogła nad czemkolwiek. A jednak było coś, co ją dręczyło: nie obecność żony Jana Davennes. To był dla niej szczegół przykry. Pani Palerot była nie wymownie rada, móc upokorzyć tę kobietę, która mijając ją zawsze dumnie i pogardliwie, nie raczyła nawet zaszczycić jej spojrzeniem.

Komornik zwrócił się do Jana Davennes, który wciąż wydawał się niezwykle przybit.

— Jeszcze jeden pokój za tym? —

Na ziemiach Polski

ODKRYCIE ARCHEOLOGICZNE NA WOŁYNIU

We wsi Stadniki na Wołyniu dokonano ostatnio interesujących odkryć archeologicznych. Wykopano partje naczyń glinianych z okresu około 1800 lat przed Chr., doskonale zachowane prześliki gliniane do warsztatów tkackich z tegoż okresu i jeszcze starszą sierkierę krzemioną. Znalezisko jest, według przypuszczeń, przedhistoryczną osadą lub cmentarzyskiem, bowiem znaleziono też kości i ślady ognisk.

MAUZOLEUM PIOTRA WYSOCKIEGO.

W Grójcu pod Warszawą zawiązał się specjalny komitet obchodu 100 rocznicy powstania listopadowego, który zamierza wybudować mauzoleum Piotra Wysockiego, gdzie spoczywają zwłoki bohatera i stworzyć stały fundusz na budowę szkół im. Piotra Wysockiego w pow. Grójeckim, na którego terenie we wsi Winiary bohater ujrzał światło dzienne.

WARSZAWA KU CZCI M. CURIE-SKŁODOWSKIEJ

W celu uczczenia wielkiej uczonej, Marii Salomei Skłodowskiej-Curie postanowił magistrat warszawski w domu nr. 16 przy ul. Freta umieścić marmurową tablicę z napisem:

„W tym domu przysła na świat dnia 7 listopada 1867 r. Marja Salomea Skłodowska Curie, laureatka nagrody Nobla, zasłużona na polu nauki obywatelka honorowa m. st. Warszawy“.

—:0:—



Bóle w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcję, gnicie w kiszkiach, gorycz w ustach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język, bładą cerę łatwo usunąć stosując często wodę gorzką Franciszka-Józefa i biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklankę takowej. Specjaliści chorób narządów trawienia bardzo zalecają wodę Franciszka-Józefa, jako jeden z najskuteczniejszych środków domowych. Zadać w aptekach.

Pytał wskazując palcem na drzwi.

O, nie, — rzekł Jan żywo. — Tylko schowanko, Nic tam niema, tylko ubranie i kufer,

— Co jest w kufrze?

— Książki, książki naukowe bez wartości.

Przedstawiciel prawa miał już oddalić się, nie żądając otwarcia drzwi, gdy wtrąciła się pani Palerot:

— Przepraszam pana, — rzekła boleśnie — wobec tego, że gospodarz nakazał mi baczną uwagę, czuję się w obowiązku uprzedzić pana, że w tym kufrze potajemnie ukryli wartościowe przedmioty. Wiem że mają srebra. W czasach gdy działo mu się dobrze, żył wyśawnie i wówczas ja zajmowałam się u nich gospodarstwem. Wczoraj zmusiłam panią Davennes do powrotu, gdy chciała wynieść dwie paczki. Komornik z miną niewzruszoną zawrócił i z pomocą swego pisarza wyciągnął na środek pokoju kufer ze schowanka.

— Co za ciężar! — rzekł lakonicznie, ocierając ręką pot z czoła, —

Proszę otworzyć! — dodał zwięźle.

Jan Davennes gwałtownie rzucił się na

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Życie wśród zwierząt Ludzie, którzy kompletnie zdziczeli

Fantastyczne dzieje Tarzana, żyjącego w dżungli i tam wśród małp i przez małpy wychowanego, przyniosły autorowi tej wymyślnej przez siebie fantazji grubą sumę dolarów.

Historja Tarzana nie jest tak znowu całkowicie ugruntowana na powieściopisarskim wymyśle, bowiem wypadki przebywania dzieci wśród zwierząt są tak stare, jak stara jest legenda o Romulusie i Remusie wykarmionych przez wilczycę.

Na zasadzie dawnych kronik i podań, historyk francuski, Derał' opisuje losy całego szeregu ludzkich istot, które dzięki jakimś niezwykle przypadkowi dostały się w środowisko zwierząt leśnych i zdziczały w tym towarzystwie, przyjmując jego sposób życia i bytowania.

Kronikarz Filip Camerarius podaje, iż w r. 1544 złowiono jakiegoś młodego chłopaka który żył wśród stada wilków. Biegał on jak i jego towarzysze na czworakach, a skoki jego były tak wielkie, iż dorównywał on w szybszym najszybszym osobnikom zgrai. Ta po jego trzymaniu się na czworakach tak doń przylgnęła, iż trzeba mu było przywiązać do piersi deskę, aby przywiązać go do poruszania się w pozycji pionowej.

Książę hesski, Henryk, któremu chłopca tego dostarczono, powierzył go specjalnym nauczycielom, ale wszystkie usiłowania pedagogów, zmierzające do oswojenia go i ucłowieczenia spełziły na niczem.

O podobnym wypadku informuje rów-

nież holenderski lekarz, Tulpius, W opisanym przezeń wypadku chodzi o dorosłego mężczyznę znalezionego pośród napoly zdziczałych owiec. Nie znał on ani jednego wyrazu ludzkiego i z jego szerokich ust dobywało się beczenie. Jego niskie i mocno zbudowane czoło służyło mu jak u baranów do zaczepki lub do odparcia wrogiego ataku. Człowiek ten zatracił zupełnie świadomość poczucia swej ludzkiej istoty i najwidoczniej uważał się za barana wśród tego stada owiec, wśród których żył. A co jest najdziwniejsze, że karmił on się trawą i że żołądek jego trawił to pożywnie.

Derał' cytuję w ciekawej swej książce słowa niejakiego Connor'a, angielskiego lekarza, który w r. 1694 widział w Warszawie schwytanego w lasach litewskich 10-letniego, chłopca w stanie kompletnego zdziczenia. Ów lekarz powołuje się na stwierdzenia starych i doświadczonych drwali, jacy mu opowiadali, iż zdarza się, że niedźwiedzie porwijają małe dzieci, z którymi bawią się i figlują nie czyniąc im nigdy krzywdy.

Chłopca takiego pojmano w roku 1661 również w jakiejś puszczy litewskiej i sprwadzano królowi, który go kazał ochrzcić i następnie ofiarował w prezencie posłowi francuskiemu. Nie udało go się nigdy oblaśkawić i nauczyć mówić. Do lat 22, t. j. do chwili swej śmierci zachował on zwyczajnie niedźwiedzi, wśród których wzrósł i darł na strzępy każde włożone nań odzienie.

—:O:—

„Lotnictwo jest instytucją przeklętą przez Boga” Tak wołał ojciec zabitego syna

Podczas dochodzenia w sprawie katastrofy lotniczej w Eastchurch w hrabstwie Kent w Anglii, która pociągnęła za sobą dwie ofiary, doszło do wstrząsającej sceny podczas przesłuchania ojca jednej z ofiar, oficera-lotnika Ernesta Wilsona. P. Wilson w przystępie rozpacz po śmierci ukochanego syna na zwał lotnictwo „instytucją przeklętą przez Boga, w które matki, żony, dzieci i ci, co giną śmiercią lotników, płacą cenę hazardu”.

Jak zeznali świadkowie, major Wilson w czasie ćwiczeń akrobatycznych, według programu wszedł w korkociąg na wysokości 3.000 Przypuszczalnie obserwator zdenerwowany tą karkołomną ewolucją (był poraz pierwszy w korkociągu) wyłączył motor bez wiedzy pilota, co łatwo mógł skutecznie, gdyż w aparatach angielskich wszystkie kontakty znajdują się również przy tylnym siedzeniu. (RC)

—:O:—

przód, wołając:

— Nie! Proszę zostawić ten kufer. To bezprawie. Powtarzam, że są to książki, — książki, niezbędne mi przy pracy!

Dozorczyni zamamrotała, — „chichocząc złośliwie:

— Jego praca, malowidła... bochomazy... Taka to praca!

— Zachowaj pan swoje książki, oczywiście, lecz obowiązek nakazuje mi sprawdzić...

— Nie! — Po raz ostatni wzywam pana do otwarcia tego kufra.

— Rozległ się skrzypiący głos pani Palerot;

— Proszę pana, oto klucz z pewnością.

Od kilku chwil, szperała po wszystkich gątach. Trjumfalnie wymachiwała małym kluczykiem, który znalazła na stoliku.

Kamornik stanowczym ruchem odsunął Jana Davennes i nachylił się nad zamkiem. Trzykrotnie odepchnąć musiał nieszczęsnego lokatora, siłą przytrzymującego go za ramię. Pokrywa kufra uniosła się wreszcie i pani Palerot, nachylona, by lepiej widzieć, odrzuciła się w tył tak gwałtownie, że niemal straciła równowagę. Trzy oblicza, zamienione w przerażone maski, trzy pary oczu nadmiernie rozszerzonych przywarły do straszliwego widowiska... Zamknięte w kufrze, z twarzą zalaną krwią, spoczywały zwłoki kobiety.

Dzięki pomruk wyrwał świadków z przeraźliwej kontemplacji Jan Davennes zbliżał się do nich głośnie, szukając czegoś w kieszeni. Twarz jego była wykrzywiona wściekłością. Powiew paniki zmiotł grupę z miejsca. W ciągu trzech sekund pokój był pusty.

Jan Davennes nadstawił uszu. Na schodach słychać było odgłos szalonej galopady, a potem okrzyki: „Na pomoc! Mordują!”

Jan parsknął śmiechem. Ujął dwie paczki, ukryte w kacie, zajął się ich owiązaniem. Nachylony nad swą pracą zawołał wesoło:

— Podnieś się, kochanie! Zmyj karmin z twarzy, spiesz się! Rad jestem z tego figla, spletanego tej wstretnej dozorczyni. Co za uciecha! Bierz te dwie paczki i zmykaj! Pani Palerot zemdleje, gdy ciebie zobaczy. Nie przeszkodzi ci już wynieść naszych kosztowności. Wskocz do taksówki i pojedź do Roberta, jakśmy się umówili. A potem obiad,

Gdy chcesz żyć 100 lat

Rady dla chcących dożyć sędziwego wieku

Pewien emerytowany sędzia amerykański, niejaki Joe Smithoars, który w drugi dzień świąt Wielkanocnych obchodził setną rocznicę swych urodzin, udzielił w wywiadzie dziennikarskim następujących rad dla pragnących dożyć sędziwego wieku: 1) Bądź zawsze wesoły, 2) Nie zapominaj o ćwiczeniach gimnastycznych, 3) Bądź umiarkowany w jedzeniu, piciu i paleniu, 4) Nie czyn bez zastanowienia wszystkiego, na co masz ochotę, 5) Nie ubieraj się nigdy zbyt ciepło, 6) Zimno jest zdrowsze niż ciepło, myj się więc zawsze zimną wodą, 7) Nie pij wieczorem zbyt wiele czarnej kawy ani alkoholu, 8) Nie męcz się zbyt często, często natomiast odpoczywaj, 9) Nie jedz zbyt późno i zbyt wiele, 10) Pielęgnuj starannie swoje zęby, 11) Opanuj swe zmysły.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków „Kogutkiem” „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polećane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletek. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. — Zadać tabletek „Kogut-Migreno Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

kino i odpoczynek w porządnym hotelu.

Zdumiony milczeniem, jakie mu odpowiedziało, odwrócił się i spojrzał na żonę, która nie odwróciła się wcale.

— No, cóż to, Lulu? Czyś zważywała? Wróć, przecież zaraz. Spiesz się... Cóż to znowu... Spisz?

Podszedł do niej, nachylił się i wydał straszny okrzyk. Śmierć widoczna była aż nadto wyraźnie na zmienionym obliczu młodej kobiety. Wykrzywione jej rysy świadczyły o straszliwej agonii. Przez krótką chwilę musiała daremnie walczyć z uduszeniem. Jej ciche skargi, konwulsyjne gesty w ciśnień wężenia kufra, zostały stłumione w ciemnym pomieszczeniu bez echa.

„Policjanci uprowadzili coś w rodzaju automatu, trupiej bledzi, bez głosu. Ani prośby, ani groźby nie zdołały wyrwać Jana Davennes z bezwładnego oszołomienia.

Żył tak kilka dni ze zgaszonym wejrzeniem, niezdolny do najbliższego ruchu, aż wreszcie zelektryzowany prawdopodobnie nagłym błyskiem myśli, znalazł tyle sił, by powiesić się w swej celi.

—:O:—

LITERATURA I SZTUKA

Tytuł i książka

Jak autor przyciąga czytelników do swego dzieła

Autor skłócił dzieło, książka ma iść w świat, ale zanim pójdzie czeka autora jeszcze ostatni kłopot: tytuł. Musi on być możliwie trafny, ładny, no i zwracający uwagę. Nie każdy autor umie uporać się z tym kłopotem, to też czasem wyręcza go ktoś inny, nieraz wydawca. Wiadomo np., że autor dowcipnej komedji „Dwaj panowie Błuma” nie mógł wpaść na dobry pomysł tytułu i wyręczył go w tym dyrektor teatru Polskiego p. Szyfman.

Pomyślność i rodzaj tytułów u jednego pisarza nie nasuwa zazwyczaj ciekawszych wniosków, natomiast zestawienie chrzestnych imion książek w różnych epokach daje interesujący materiał do charakterystyki stylu epoki, a także do historii samej książki.

Pierwsze książki drukowane nie miały wcale karty tytułowej. Określenie ich wartości, nazwisko autora, oraz drukarza, rok i miejsce wydania, tworzące razem t. zw. adres bibliograficzny, podawane były w tekście przy końcu dzieła, czcionką nie wyróżniającą się zazwyczaj od reszty tekstu. Książka była wtedy kosztowną rzadkością i zawierała treść ważną. Umieszczanie tytułu na widocznym miejscu aby odróżnić dzieło od nielicznych innych lub by zwrócić nań uwagę kupującego było zbędnym, albowiem w tych czasach nie książka poszukiwała czytelnika, ale czytelnik książki.

Kult i szacunek, jakim wtedy otaczano utwory genialnego wynalazku Gutenberga wpłynął zarówno na poważną zawartość książek jak i na formę tytułu. Był on wtedy rzeczową i zwięzłą informacją o zawartości książki i ta tendencja w koncepcjach tytułów utrzymała się przez okres humanizmu. „Żywot człowieka poczciwego” lub „O obrotach ciał niebieskich” były to określenia doskonale informujące czytelnika czego się ma w książce spodziewać.

Coraz większe jednak rozpowszechnienie słowa drukowanego musiało wpłynąć na rodzaj tytułów, które poza informacją musiały również zachęcać czytelnika do nabycia lub przeczytania książki. Epoka baroku przynosi tytuł utrzymany w panującym stylu, ale rozwlekły i dziwactwem swoim starający się konkurować z potopem słowa drukowanego w tej epoce nagminnego grafomanstwa. Informacja w tytule jest jednocześnie b. szczegółowa i dobitna, gdyż jakkolwiek liczba czytających zwiększyła się to jednak poziom czytelników bardzo się obniżył.

Oto przykłady typowych dla tej epoki tytułów:

„Ogród paniński pod sznur pisma świętego, doktorów kościelnych, kaznodziejów pra-

wowiernych wymierzony, a kwiatami tytułów Matki Boskiej wysadzony, przez jednego najniższego tej matki i panny niewolnika” lub taki „Zegarek albo pamiętka gorzkiej męki i śmierci Zbawiciela naszego Jezusa Pana na 24 godzin rozdzielona”.

Czasy saskie nie wnoszą do formy tytułów nic nowego, poza spotęgowanym wyrazem głupoty i braku poczucia granicy między wzniosłością i trywialnością. Wtedy to pojawiają się u księgarzy „dzieła” w tym rodzaju jak Chmielewskiego „Nowe Ateny albo akademja wszelkiej sciencyjy pełna, na różne tytuły, jak na classes podzielona, mądrym dla memoriału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erygowania”, lub stokiem bzdur wypełniona „Rada boska o uspokojeniu pretensji nieba do nrodu ludzkiego w Chrystusie swym ratyfikowana”.

Począwszy od epoki pseudoklasycyzmu tytuł w dziełach literackich staje się coraz zwięźlejszy i powoli przestaje być informacją. „Pozostaje to w związku z wzrastającą kulturą literacką rzesz czytających. Względem dobrego smaku i poczucie godności rzemiosła literackiego likwidują tytuł barokowy.

Romantyzm wprowadza już tytuł krótki składający się z jednego lub dwu wyrazów będących skróttem tematu. Romantyczny kult jednostki ludzkiej sprawia, że tytułem jest najczęściej imię bohatera.

Trzy czwarte większych utworów Słowackiego nosi tytuły będące imieniem bohaterów lub głównej postaci w książce.

W epoce naturalizmu i realizmu najwięcej spotyka się krótkie tytuły rzeczowe; „Emanacypanki”, „Chłopi” itp.

A dziś? Dziś wybija się na czoło tytuł symboliczny prowadzony przez romantyzm i doprowadzony nieraz przez odległość skojarzeń do krańcowości, jak np., piękny sam w sobie tytuł jednej z ostatnich książek Boy’a: „Pijane dziecko we mgle”. Symbolika i metaforyczność we współczesnych tytułach i dzieł literackich, nie ma już nic wspólnego z rzeczową informacją i co najwyżej usiłuje trafić w ideę lub pointę dzieła.

Charakterystyczną jest również „kolorowość” współczesnych tytułów przejawiająca się w częstym użyciu nazw kolorów jak np., „Różowa magia” (Pawlikowskiej), „Czarne skrzydła” (Kadena), „Karmazynowy poemat” (Lechonia), „Czarna wiosna” (Słonimskiego) itd.

Oryginalność i ciekawość współczesnych nazw książek jest wynikiem „walki o byt” w świecie książek wobec coraz bardziej zatapiającego dzisiejszego czytelnika potopu słowa drukowanego.

Koniec pieśńcy bolszewizmu

Wszystkie gazety świata donosiły niedawno o śmierci samobójczej sowieckiego poety Władimira Majakowskiego, zmarłego w wieku lat 36 w Moskwie.

Majakowski po Jesieninie, który parę lat temu także dobrowolnie odszedł z ziemi bolszewickiej nazawsze. Ale mimo że i jeden i drugi byli poetami rosyjskimi, żyjącymi pod regimem bolszewickim, mimo że obaj popełnili w Moskwie samobójstwo, jest między tymi ludźmi olbrzymia wprost różnica.

Majakowski był człowiekiem całkiem innego typu. Nie był to słaby i wrażliwy liryk, ale człowiek silny, świadomy zwolennik rewolucji bolszewickiej, który z poezji swej uczynił sztandar propagandy rewolucyjnej. Tem mniej zrozumiał się wobec tego ostatni jego czyn. Gazety bolszewickie opisują samobójstwo Majakowskiego jako rezultat jego czysto osobistych rozczarowań. W liście pożegnalnym, który pozostawił, błaga, by nikogo o śmierć jego nie winić i pisze, że nie uznaje samobójstwa jako środka rozwiązania trudności, ale że „dla niego innego wyjścia już niema”. Rodzinę swą polecił opiece „Towarzyszek Rewolucji”, pod którą rozumie rząd sowiecki i prosi o opiekę tego rządu nad jego bliskimi.

Gazety sowieckie poświęciły zmarłemu długie feljetony. Ciało jego wystawione było w klubie autorów sowieckich, gdzie oglądało je przeszło pięćdziesiąt tysięcy osób.

Czy śmierć Majakowskiego jest wielką stratą dla literatury rosyjskiej? Co wnioskować o tej literaturze? Są to oczywiście pytania, na które trudno w paru słowach odpowiedzieć.

Literatura rosyjska a raczej śliśle mówiąc poezja przeżywała kolejno, może tylko z pewnym opóźnieniem, wszystkie prądy zachodnio-europejskie: naturalizm, symbolizm, dekadentyzm, futurizm i pewną jego odmianą jaką był imaginizm. Majakowski był właśnie pierwszym przedstawicielem tego imaginizmu rosyjskiego, dążącego do tworzenia nowych słów i nowych form wyrażania się, do tworzenia obrazów, stanowiących według nich istotę poezji. Stał się w swym kraju wielkim i uznanym poetą.

Z nadejściem rewolucji zrozumiał on natychmiast jak potężną bronią dla celów rewolucyjnych jest poezja, poczuł się w swoim żywiole, znalazł się na gruncie, na którym mógł rozwinać swój olbrzymi rozmach. Doszło do tego, że poezje Majakowskiego brzmiało jak pobudka bojowa, rozklejała na murach Moskwy.

Majakowski był całe swe życie rewolucjonistą. Jeszcze przed wojną poznał on carskie więzienie, a gdy wybuchła rewolucja bolszewicka, stał się natychmiast prorokiem idei proletariatu.

Mimo to, gdy się czyta poezje Majakowskiego ma się chwilami wątpliwości czy ten poeta nie kpi sobie z całego świata: jego komunizm graniczący z nihilizmem ma w sobie jakąś nutkę kabaretowo-kpiarską, jest podejrzan. Uwory jego mają w sobie tak silny podkład satyryczny, że chwilami wydaje się, jakgdyby wykpiwał wszystkich i wszystko.

Kronika literacka

Nowa sztuka Perzyńskiego

Włodzimierz Perzyński napisał komedję na temat jednej z najpiękniejszych i najmądrzejszych bajek Andersena p. t.: „Niewidzialna Szata”. Nowy utwór Perzyńskiego wystawiony będzie w początku jesieni w Warszawie.

Jubileusz Ignacego Dygasa

Próby z opery Władysława Zelenkiego p. t.: „Konrad Wallenrod”, która poraz pierwszy ukaże się w dniu 17 maja r. b. na jubileuszowym przedstawieniu Ignacego Dygasa, dobiegają końca. W wykonaniu bierze udział zespół opery, przyczem najmniejsze nawet partie śpiewają tuż z zespołu operowego.

Kursy dla cudzoziemców w Anglii

W wielu uniwersytetach angielskich, między innymi w Cambridge, Oxfordzie i Londynie zorganizowany zostanie cały szereg specjalnych kursów dla cudzoziemców, na których wykładane będą nie tylko literatura i historia lecz również przedmioty społeczne i gospodarcze.

Claudel autorem Libretta Operowego

Ambasador francuski w Waszyngtonie Paweł Claudel, równie znany jako poeta jak i mąż stanu, napisał libretto do opery, skomponowanej przez Dariusza Milhauda, na tle życia Krzysztofa Kolumba. Opera ma być wystawiona poraz pierwszy w Berlinie.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 3 maja — Konst. 3-ego Maja

TEATRY

Teatr Miejski — Przestępcy

Teatr Popularny — Wiosna, wiosna, wiosna.

Teatr Kameralny — Kobieta z eleg. świata

WIDOWISKA

Bajka — Zapomnisz o mnie

Casino — Dzieje małżeństwa

Corso — Tajemniczy policjant

Capitol — Arka Noego

Czary — Jego Królewska Mość

Grand-Kino — Piesniarz Paryża

Luna — Na froncie nic nowego

Mimosa — Grzesznica bez grzechu

Odeon — Jego najlepszy druh

Oświatowy — Kobieta na księżycu

Palace — Księżniczka jazzbandu

Przyszłość — Dolores

Resursa — Powrót z niewoli

Splendid — Meledja serc

Wodewil Noce grzeszne nocy szalone

Wodewil — Pierwsza miłość Kościuszki

Zachata — Grobowiec miłości

—OO—

Wiadomości bieżące

Wykłady religijne

Zorganizowane w ubiegłym tygodniu przez Sekretariat Akcji Katolickiej wykłady religijne wywołały żywe zainteresowanie wśród społeczeństwa naszego miasta.

W tym tygodniu wykłady religijne będą nadal prowadzone. Odbędą się w następującym porządku:

We wtorek dnia 6 maja ks. dr. K. A. Zych wygłosi wykład na temat: „Tradycja w Kościele katolickim”, w środę 7 maja ks. pr. Kowalski „Święty Paweł Apostoł”, 8 maja J. E. ks. bp. dr K. Tomczak „Kościół a wychowanie”.

Wstęp na wykłady bezpłatny, a dobrowolne ofiary na rzecz Akcji Katolickiej będą chętnie przyjmowane przy wejściu.

Wykłady odbędą się w sali Djecezejalnego Związku Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej ul. Gdańska 111.

Początek wykładów o godz. 7 wiecz.

Akademja ku czci 3-go Maja

Staraniem Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, a mianowicie „Szarotki” i Sekcji Młodzieży Rzemieślniczej zostanie w dniu dzisiejszym o godzinie 6 popołudniu w lokalu Związku Młodzieży Polskiej przy ulicy Gdańskiej 111, urządzona uroczysta akademja, w celu uczczenia twórców konstytucji majowej.

Wejście bezpłatne, dostępne dla wszystkich.

Zjazd delegatów Stow. Młodz. Polskiej

W niedzielę 4 maja odbędzie się Zjazd delegatów Młodzieży Polskiej w lokalu Związku Młodzieży Polskiej, ul. Gdańska 111.

Obrady Zjazdu poprzedzone zostaną uroczystym nabożeństwem, które odprawi J. E. ks. biskup dr. K. Tomczak o godzinie 9-ej rano w kościele M. B. Zwycięskiej, zaś dnia 5 maja dla przyjezdnych delegatów odbędzie się kurs organizacyjno-metodyczny.

2,623,800 złotych deficytu rocznie

Trzeba dopłacić za mieszkania na Polesiu Konstantynowskim

Łódzki tygodnik „Prawda” w ostatnim numerze jest artykuł poświęcony słynnemu już dzisiaj eksperymentowi socjalistycznemu na „Polesiu Konstantynowskim”.

Artykuł ten nie powinien pozostać bez echa. Otóż podajemy tylko jego konkluzję.

Obecnie jest na wykończeniu 8 domów o łącznej kubaturze 125000 metr. sześć. koszt ich budowy obliczono na 9 milj. zł. Czynsz roczny przy stawkach uchwalonych przez Radę Miejską znajdujących się tam 420 mieszkań 1, 2, i 3 pokojowych wyniesie 300480 zł. rocznie. Oprocentowanie 9 miljonów po 11 proc. rocznie kosztuje 9900.00 zł. administracja, konserwacja i amortyzacja po 4 proc. daje razem 360.000 zł. rocznie—razem koszt własny rocznie 1350000, więc po potrąceniu wpływu z komornego 300480 zł., pozostaje deficyt 1049520 zł., do pokrycia rok rocznie przez kasę miejską ze zwyczajnych wpływów czyli z podatków płaconych przez ogół obywateli.

Gdy będzie wykończony cały komplet 20 kamienic roczny deficyt wynosić będzie

2.623.800 zł. o którą to sumę będą musiały być podwyższone świadczenia podatkowe ogółu mieszkańców. Dla garstki uprzywilejowanych z pośród 600 tys. mieszkańców naszego miasta ogół będzie musiał dopłacać około 7.200 zł. dziennie czyli przeszło 200.000 zł. miesięcznie. Już teraz magistrat płaci dziennie 3.000 zł. procentów t. j. miesięcznie 90.000. Ilu to bezrobotnym, z większym dla ogólnego dobra miasta pożytkiem, możnaby dać zatrudnienie przez sezon 8 miesięczny za 720000 zł. zmarnowanych!

Magistrat postanowił ostatnio rzucić w paszczę temu rekinowi 2.500.000 zł. przeznaczonych przez Bank G. K. z funduszu komitetu Robudowy, dla ożywienia ruchu budowl. prywatnego, krzywdząc w ten sposób licznych naiwnych którzy rozpoczęli budowę domów a teraz stoją u progu ruiny. W ten sposób socjalistyczny magistrat podwójnie krzywdzi ogół obywateli.

Co na to władza nadzorcza?

S.O.S.

—OO—

—OO—

Pokoje w Grand Hotelu czy w domach na Polesiu Konstantynowskim

Do poruszanych uwag o kosztach budowy domów na Polesiu Konstantynowskim jeszcze jedna. Otóż w 8 domach, zbudowanych na Polesiu jest razem 816 pokoi. Do tych pokoi jak wykazuje wyliczenie będzie musiało miasto dopłacać 7200 złotych dziennie czyli po 8 zł. 82 grosze dziennie do jednego pokoju. Otóż miasto zamiast pechać kapitał w te tandetne domy, mogło wynająć w łódzkim Grand Hotelu 816 pokoi umeblowanych, za które w rocznej dzierżawie zarząd hotelu na-

pewno nie liczyłby drożej, niż 8 złotych dziennie. A więc jeszcze zostałoby się 672 złote dziennie, które można by opłacić służbę i śniadania w sali Malinowej.

Czyżby to nie był praktyczniejszy sposób, gdyż ten wielki kapitał uwieczony w budowlach Polesia możnaby gdzieindziej lepiej wyzyskać, a bezdomni mieliby ładniejsze pokoje. Z komfortem umeblowane z doborową usługą i w lepszym punkcie.

—OO—

O estetyczny wygląd miasta

Władze miejskie przyjrzą się szyldom na ulicach

Władze miejskie rozpatrują obecnie petycje zrzeszenia kupców oraz stowarzyszenia nieruchomości które pod adresem zarządu miasta wniosły prośby o przedsięwzięcie odnośnych kroków, celem usunięcia szyldów i reklam, o wyglądzie zbyt pstrym, zaopatrzone w nieudolne pismo i rysunki oraz pisane błędnie.

Stanowisko swe wyżej wymienione zrzeszenia motywują tem, że tolerowanie podobnych bałgrot szpeci ogólny wygląd zewnętrzny domów i wywiera złe wrażenie, do-

puszczające do przypuszczeń, iż w Polsce nie ma ludzi poprawnie władających językiem ojczystym.

Jak się dowiadujemy z wydziału budownictwa magistratu łódzkiego przy udziale niu nowych koncesji będzie w przyszłości stawiał jak najdalej idące pod tym względem wymagania, odnośnie zawieszanych szyldów, a niezależnie od tego przeprowadzona zostanie kontrola i wszystkie szyldy, nieodpowiadające wymaganiom muszą być prze-malowane.

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

NA MARGINESIE

Te cholery,
francuzy!

Firma tekstylna Jules Cocart w Lille we Francji ma swego przedstawiciela w Łodzi.

Wysłała mu tedy 30 katalogów swoich wyrobów, celem rozdania wśród poważniejszych klientów.

Zapłacono cła, zgórą 600 złotych, wyrażnie sześćset złotych!

Firma francuska wierzyć temu nie chciała, twierdząc, że za tego rodzaju przedmioty nigdzie, w całym świecie nie płacono cła i zażądała przysłania ceduły celnej, chcąc ten dokument kultury napiętnować w prasie francuskiej.

Obecnie ta sama firma przysłała 25 kalendarzyków reklamowych, również dla wręczenia swoim stałym odbiorcom.

Zgadnijcie, szanowni czytelnicy, wiele za płacono cła?

260, wyrażnie dwieście sześćdziesiąt złotych, czyli coś około tysiąca franków francuskich, kiedy cała wartość przesyłki nie przekraczała, w najlepszym razie 50 franków!

Przedstawiciel łódzki firmy Jules Cocart miał pozatem wiele nieprzyjemności z odebraniem przesyłki, bo „dotyczący” urzędnik zażądał metryki pochodzenia towaru, poświadczonej przez konsulat polski!

Na zwróconą uwagę, że każdy i... to jest chcieliśmy rzec umiejący czytać, może wziąćszy kalendarz do ręki, zaraz zobaczyć, gdzie był on drukowany — ale odpowiedziano na to, że taką jest „Ustawa” i święty Boże, tu nie pomoże.

Całą sprawę uratowało to, że paczka ważyła mniej niż 2 kg., co szczęśliwie znalazł wśród tysiąca paragrafów urzędnik — i w ten sposób ominięto kwestję metryki pochodzenia.

Przedstawiciel firmy Cocart, wzbraniał się wykupić przesyłkę i zażądał instrukcji w tej mierze, od centrali we Francji, skąd otrzy mał polecenie natychmiastowego wykupienia przesyłki i przesłania ceduły celnej do Francji, celem opublikowania tych nieprawdopodobnych stosunków w prasie.

Psiakrew, te francuzy pożyczają pieniądze Menelikowi z Abisynji, a nam niechęć.

Cóż oni sobie myślą, że jeżeli kto głupi, to może żyć bez pieniędzy?

Cholery!

A. S.

Podwyżka cen spirytusu nastąpi
z dnia 7 b.m.

Jak się dowiadujemy zapowiedziana zwyżka cen spirytusu, która miała nastąpić z dniem 1 maja rb. została odroczone na kilka dni i nowy cennik na napoje alkoholowe zostanie wprowadzony w życie z dniem 7 maja rb. (a)

Z Miejskiej Galerji Sztuki

Ciesząc się dużym powodzeniem wystawa prac artystów malarzy: Mieczysława Sie mińskiego (pejzaże z okolic Półki i Paryża) Eustachego Pietkiewicza (cykl Kazimierz) Marjana Stronńskiego (cykl Raguza), Gustawa Szulca, Marka Szapiry, Grupa. Plastyków z Krakowa „Zwornik”, Zenobjusza Poduski oraz rzeźb P. Lindelfeldówny — dobiega końca, to też niewątpliwie ci wszyscy, którzy do dnia dzisiejszego nie zwiedzili wystawy, uczynią to niewątpliwie w dniach najbliższych.

Dzisiejsze Święto Narodowe
Program uroczystości

Dziś w dniu 3 maja o godz. 11 w katedrze odprawiona zostanie Msza św. dla oddziałów garnizonu.

O godz. 10.40 przyjmie raport komendant garnizonu, o godz. zaś 10.50 dowódca korpusu.

Po nabożeństwie odbędzie się defilada przed generałem Małachowskim i wojewodą Jaszczołtem przed gmachem Kuratorium.

Wieczorem odbędzie się Akademia w sali Rady Miejskiej.

Niezależnie od powyższego programu z okazji święta 3 Maja w miejscach publicz-

nych koncertować będą następujące orkiestry:

Na stadionie garnizonu (Plac Hallera — orkiestra 28 pułku od godz. 15—18.

W parku ks. Poniatowskiego orkiestra 31 pułku od godz. 17—19.

Na placu Wolności orkiestra policji od godz. 17—19.

Na placu Reymonta — orkiestra V oddziału straży ogn. od godz. 17—19.

Na Wodnym Rynku — orkiestra IV oddziału straży ogniow. od godz. 17—19.

Na Bałuckim Rynku koncertować będzie orkiestra VI oddziału od godz. 17—19.

Likwidacja dwóch fabryk
fałszywych monet

Fabrykanci i kolporterzy znaleźli się pod kluczem

Onegdaj na rynek Leonharda przybył ze wsi Olechów, niejaki Rudolf Hofman, przywożąc na sprzedaż nabiał.

W czasie targu zbliżył się doń jakiś osobnik, który kupił masło płacąc za nie monetą dwu złotową.

Ostrożny wieśniak począł ją badać i przekonawszy się, że jest ona niezbyt pewnego wyglądu, zażądał od kupującego innej monety.

Ponieważ od dłuższego czasu rynek Leonharda zarzucany był formalnie licznymi fałszyfikatami monet, przeto władze policyjne zarządziły obserwację nad targiem.

Pełniąc w tym czasie służbę wywiadowczą policji, zauważył kolportera, który usiłował za wszelką cenę puścić fałszywą monetę wobec czego zatrzymał go i odprowadził do Urzędu Śledczego.

Tu po wylegitymowaniu okazało się, iż zatrzymanym jest Rygielski Bronisław, zamieszkały przy ul. Kraszewskiego 20 (Chojny). Podczas gdy zatrzymanego badano, kilku wydelegowanych funkcjonariuszów udało się do jego mieszkania, celem przeprowadzenia rewizji.

Wyniki tej były wprost rewelacyjne. Oto w podwójnej ścianie znaleziono dobrze ukrytą maszynkę do wybijania monet. Następnie zaś przy skrupulatniejszym poszukiwaniu, zauważono, ukryty otwór w podłodze, po otwarciu którego znaleziono magazyn monet, których było tam kilka tysięcy sztuk. Znalezione przedmioty przewieziono natych-

miast do Urzędu Śledczego. Rygielski władając odkrycie policji przyznał się do wyrobienia monet i ujawnił dalszych swych współników. Przy puszczeniu w obieg fałszywych monet pomocną była mu Janiak Helena, zamieszkała w Strykowie, która na targu dokonywała zamiany monet fałszywych na produkty i prawdziwe pieniądze.

Drugim współnikiem był Brzenkowski Roman zamieszkały przy ulicy Lubelskiej. Gdy do mieszkania tegoż wkroczyła policja usiłował on coś ukryć. Przeszkadzono mu w tem jednak i po przeprowadzeniu szczegółowej rewizji znaleziono daleko bardziej udoskonaloną fabrykę.

Maszyny do wybijania monet urządzone były w komórcie na strychu, przylegającej do mieszkania. Tam też urządzone był skarbiec. W walizkach znaleziono kilka tysięcy sztuk monet, przygotowanych do ekspedycji. Brzenkowski bowiem nie zadawał się miejscowymi rynkami, lecz poszukiwał innych.

Główną kolporterką wyrobów Brzenkowskiego, była żona jego Ludwika, która monety puszczała w obieg przy zakupach do konywanych w okolicznych sklepach.

Maszyny i fałszyfikaty monet w ilości około 10000 szt. skonfiskowano, zaś wszystkich czworo zatrzymanych osadzono w areszcie do czasu ukończenia całkowitego śledztwa. Dalsze dochodzenie w kierunku ujawnienia innych zamiejscowych kolporterów, prowadzi Urząd Śledczy w Łodzi.

O rozszerzenie akcji zapomóg doraźnych
Rejestracja od poniedziałku 5 b.m.

W wyniku interwencji p. prezydenta Ziemięckiego w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej w sprawie rozszerzenia akcji do różnych zasiłków specjalnych na bezrobotnych, którzy wyczerpali w ciągu miesiąca marca, prawo do zasiłków ustawowych, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zawi-

domiło p. prezydenta Ziemięckiego, iż sprawa ta zasadniczo została zdecydowana, jednakże nie ustalono dotąd, jaka suma na ten cel zostanie wyasygnowana.

Pomimo to Magistrat postanowił przystąpić o rejestracji ich już od poniedziałku dnia 5 maja rb.

Zbiórka na Dar Narodowy 3-go Maja P.M.S.

Dnia 1 maja odbyło się pod przewodnictwem Prezesa p. C. Borysławskiego posiedzenie komitetu Zibórki. Na posiedzeniu tem ustalono obsadzenie przez kwestarzy miejsc w których zbiórka odbywać się będzie, a więc w kinach, w cukierniach i restauracjach, oraz omówiono kwestę do puszek.

Każda osoba upoważniona do zbierania ofiar zaopatrzona będzie w legitymację.

Komitet urzęduje stale, cały dzień bez przerwy w Banku Polskich Kupców, Piotrkowska 113 tel. 121-88 i tam też są do nabycia wszystkie materiały kwestowe.

Równocześnie Komitet zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich o łaskawe poparcie i ma nadzieję, że etak zasłużonej Instytucji jaką jest niewątpliwie Polska Macieź Szkolna, poparcia tego społeczeństwo nie odmówi.

Apel do ogółu członków Og. Związku Podof, Rezerwy

Zarząd Koła Og. Związku Podof. Rezerwy R. P. wzywa wszystkich członków Koła do stawienia się dniu święta narodowego 3-go maja r.b. o godzinie 9.30 do lokalu Związku, Al. Kościuszki 53, celem wzięcia udziału w ogólnych uroczystościach, skąd nastąpi wyjazd ze sztandarem do katedry.

Wielki sukces wytwórczości polskiej

Prawdziwym triumfem polskiego przemysłu są wypuszczone rowery marki „ŁUCZNIK”, które natychmiast po ukazaniu się zdobyły sobie całkowite uznanie i popularność wśród naszych miłośników sportu kolarskiego.

Rowery marki „ŁUCZNIK” produkcji Państwowych Wytwórni Uzbrojenia Fabryki Broni w Radomiu, trwałością i specjalnym przystosowaniem do naszych dróg przewyższają wszystkie typy rowerów zagranicznych.

Rozpowszechnienie tych rowerów przyczyni się niewątpliwie nie tylko do utrwalania poglądu o dobroci wyrobów krajowych, lecz również w znacznym stopniu do poprawy bilansu handlowego, przez wybitne powstrzymanie importu rowerów z zagranicy.

—:O:—

Kronika policyjna

Nauczycielka francuskiego samobójczynią

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb samobójczyni z ulicy Andrzeja 7. Prowadzone przez 7 komisariat dochodzenie uwięzione zostało skutkiem, udało się bowiem stwierdzić tożsamość samobójczyni.

Okazała się nią 23-letnia Teresa Jadwiga Oleśniewiczówna, nauczycielka języka francuskiego, zamieszkała przy ulicy Nawrot 38 u dr. Goldenberga.

Jak ustalono, Oleśniewiczówna od dłuższego czasu zdradzała silny rozstrój nerwowy na skutek braku lekcji.

Poza tem komisariat ustalił niezbicie, że wchodziło tu w grę samobójstwo, zgłosiła się bowiem do komisariatu służąca z I piętra wspomnianego domu Apolonja Kezińska, która stwierdziła, że widziała samobójczynię wchodzącą na schody samą. Zeznanie to wykluczało zupełnie możliwość morderstwa. (p)

POSEŁ-BANDYTA KTORY STRZELAŁ DO POLICJI POZOSTANIE W WIEZIENIU

Urząd prokuratorski przy Sądzie Okręgowym w Łodzi zwrócił się do kancelarii Marszałka Sejmu w sprawie aresztowania posła komunistycznego Zarskiego, który jak wiadomo został zatrzymany na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, strzelania do funkcjonariuszy pol. państw.

Urząd prokuratorski prosił o zwolnienie na areszt i dalsze postępowanie karne, zgo-

dnie z art. 21 ustawy konstytucyjnej z dnia 21 marca 1920 r.

Ponieważ przestępstwo posła Zarskiego jest udowodnione, ma on w dalszym ciągu być pozbawionym wolności dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości. W dniach najbliższych w sprawie tej przesłana zostanie odpowiedź marszałka Sejmu.

—:O:—

—oOo—

PRAWO I SAD

Za agitację komunistyczną

Wyrotowiec skazany na rok twierdzy

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Wileckiego w asystencji sędziów Halickiego i Maurera rozpatrywał sprawę Mieczysława Danckiego, oskarżonego o przynależność do partii komunistycznej. Akt oskarżenia zarzuca mu, że w dniu 27 listopada r. ub. będąc na wiecu bezrobotnych związku „Praca” wygłosił do zebranych przemówienie o treści antypaństwowej oraz nawoływał do czynnej demonstracji przed Magistratem. Przemówienie zakończył okrzykiem „Niech żyje Rosja Sowiecka i „Polska Partja Komunistyczna”, poczem rozdawał odezwy komunistyczne.

Obecny na wiecu wywiadowca aresztował go.

Na rozprawie do winy się nie przyznał i twierdził, że nigdy do partii komunistycznej nie należał, lecz natomiast jest członkiem PPS. lewicy. Świadkowie zeznali zgodnie z aktem oskarżenia, przyczem komisarz policji stwierdził, że oskarżony jest notowany w kartotece komunistów i był już kilkakrotnie aresztowany, jednak się zawsze wykredcał. Prokurator Kubiak domagał się surowego ukarania. Sąd po naradzie wydał wyrok skazujący Mieczysława Danckiego na 1 rok twierdzy. (p)

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś dnia 3 maja o godz. 4 po poł. bezpłatne przedstawienie dla młodzieży i zrzeszeń „Młody las” J. A. Hertza.

Dziś dnia 3 maja o godz. 8.30 wieczorem uroczyste przedstawienie ku czci rocznicy Konstytucji 3 maja. Odegrane zostanie „Wyzwolenie” St. Wyspiańskiego.

Jutro w niedzielę o godz. 4 popoł. przedstawienie dla szkół—arcydzieło literatury dramat. świata „Hamlet” W. Szekspira.

Jutro w niedzielę wieczorem po cenach popularnych kapitalna komedia Lenza „Perfumy mojej żony”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś sobota o godz. 8.45 wieczorem w dal szym ciągu komedia Z. Geyera pt. „Kobietka

z eleganckiego świata”.

Jutro, tj. w niedzielę o godz. 12.30 powtórzenie „Kobietki z eleganckiego świata”. O godz. 4.30 po poł. „Kobietka z eleganckiego świata”.

Wieczorem o godz. 8 meeting poetycki z udziałem J. Ronard Bujanowskiego i Marja na Piechala.

TEATR POPULARNY

Dziś sobota i niedziela dwa razy o godz. 4.20 8.50 wieczorem wyborna komedia z życia wojskowego którą napisał łódzianin Wacław Wal. pt. „Dwaj kamraci”.

TEATR GEYEROWSKI

Dziś sobota o godz. 8.30 i w niedzielę o godz. 4.20 i 8.30 wiecz. arcydzieło Al. hr. Fre drv stylowa komedia „Pan Geldhab”.

—oOo—

ZE ŚWIATA

Port lotniczy w powietrzu

Nowość tę wprowadzi niebawem Londyn

Według doniesienia „Daily Herald” już w krótkim czasie w Londynie ma powstać w samym śródmieściu wielki port lotniczy, przeznaczony specjalnie dla lądowania samolotów angielskich. Urządzenie tego lotniska jest sensacją w tej dziedzinie, gdyż znajdować się one będzie na 90 m. nad terenem. Obecnie czyni się poszukiwania za odpowiednim miejscem dla wykonania tej stacji lotniczej, gdyż projektowane początkowo umieszczenie

go na olbrzymim dachu dworca kolejowego Waterloo, nie okazało się celowe, oryginalne lotnisko to bowiem, ma zajmować przestrzeń 200 m. w kwadracie.

Zadaniem nowego portu lotniczego jest uprzywilejowanie towarzystw lotniczych angielskich w stosunku do zagranicznej żeglugi powietrznej. Dla wszystkich obcych samolotów bowiem lotnisko znajduje się w Croyden, poza obrębem Londynu.

BANK PRZEMYSŁOWCO ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881

Łwagielicha 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złoty

z wymówieniem i na każde żądanie

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach

innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp

ZALATWIA wszelkie operacje bankowe

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

Polski bat, nad czeską tandetą!

INWALIDA WOJENNY

MICHAŁ GORDONI

Łódź, Łagiewnicka 23

CENNIK

SPORTOWE

KAMASZE męskie

PANTOFLE

LAKIERKI

LAKIERKI damskie

od Zł. 18 do Zł. 22

" " 26 " " 32

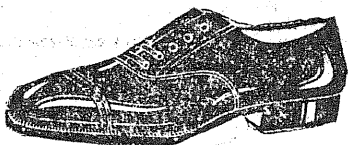
" " 25 " " 28

" " 20 " " 35 (szyte)

" " 24 " " 30 (szyte)

CENNIK

Wykonanie
solidne
Robota
gwarantowana.



Dojazd tramwajami Nr. 1, 2, 5, 6, 9, 10, 14
Koszta tramwajowe zwracam

Proszę uprzejmie o zwrócenie uwagi na szyld:

SWOJ DO SWEGO

Dla pracowników państwowych, Na raty
kolejarzy, tramwajarzy i policji

Popierajcie wyroby krajowe

**GORSETY, NOWE MODELE,
PASY BRZUSZNE,** lecznicze, przed
i po poród, biodrowe, poszczepiające

gumowe, oraz gumą kombinowane itp.

BIUSTONOSZE i STANICZKI
różnych fasonów

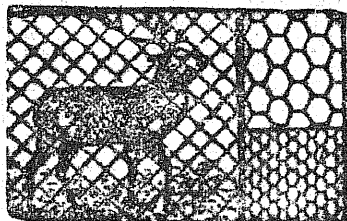
POLECA: gotowe i na obstaunek POLECA:

„MARTA” PIOTRKOWSKA 109
FRONT II PIĘTRO

—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. —:

Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych,
przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie
ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidacja
przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontro
lę. Adres: ul. Andrzeja 33 m. 10



DRUCIANE

Farkany, Plecionki

Tkaniny Gazy miedz, do
filtrów „Rabitz” do robót
betonowych we wszystkich
metalach wyrabia i poleca

Rudolf Jung

Łódź, Wolezańska 151
Telefon. 128-97

Na wypłatę

Palta męskie
i damskie

UBRANIA

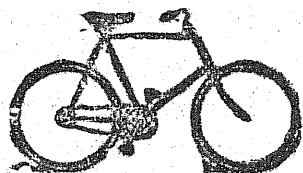
OBUIE

Kapelusze

Piotrkowska 37

III wejście I piętro

Najtańsze źródło



Rowery oraz
części

w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Piotrkowska 73.

Na dogodnych warunkach

UWAGA! UWAGA!

Państwowi urzędnicy - czki

Bez wkładu na sześć

mieściennych spłaty

Pierwszorzędne płaszcze damskie

i męskie, obuwie, tiranki, kapy

welne i bawełniane towary,

bieliznę męską i damską, koldry,

ohodniki, dywany, torby, parasolki,

białe towary i galanterijne

poleca firma

„KREDYT” Nawrot 15 I p



Wielki wybór łóżek meta o
wych, wózków dzieciennych kra
jowych i zagranicznych wyżyma
czki as. erykańskie, materace wy
ścielane oraz materace spręży
nowe higieniczne „Patent” do
meblowych łóżek podług mia
nabyć można najtaniej n naj
dogodniejszych warunkach
w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

ŁÓDŹ, Piotrkowska 73
(w podwórzu) tel. 158-61

**Czy masz
już detektor ???**

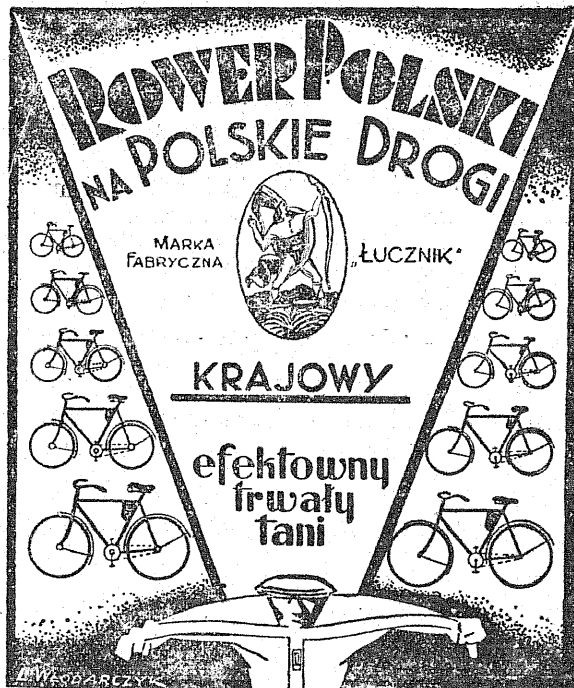
Najlepsze detektory poleca

Radio-Audion

ŁÓDŹ, TRAUUTA 1

(ginach Grand-Hotelu)

Telefon 153-71



PAŃSTWOWE WYTWORNIĘ UZBROJENIA W WARSZAWIE
Fabryka Broni w Radomiu.

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO SPRZEDAŻ:
„KAROL REISSIG” WARSZAWA, S-TO KRZYSKA 25

SPRZEDAŻ:

Łódź, Kilińskiego 78. H. DRUTOWSKI

KAROL FOLKIEFSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

Al. Kościuszkę 3, I p.

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.

Projekty budowl., nadzór techniczny, inżynierstwo

Plany przyłączeń do sieci kanaliz.

Porada prawno-administr. w sprawach techniczn.

Reformacje pigułki z marką **Zakonnik**

znana od 1602 roku, 2641—

Regulują żołądek chronią od reumatyzmu

cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości artry-

tyzmu, uderzeń krwi do głowy usmierzają he-

motolę czyszczą krew i przy skłonnościach

do obstruacji są łagodnym środkiem przeczys-

zczającym. — Użyte 1 do 3 pigułek na dobę

Cena pudełka zł 1.55 wyrobu apteki

KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI

Warszawa, Trębacka 4

Ządać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”



SKŁADY NASION

L. Jasińskiego

Łódź, ul. Andrzeja 10, tel. 160-59

Łęczyca, ul. Poznańska 30, tel. 125

prowadzone od 1870 roku

— polecają —

Nasiona jakości

rolne, traw, drzew, warzyw

ne, kwiatów oraz narzę-

dzia i przyrządy ogrodn-

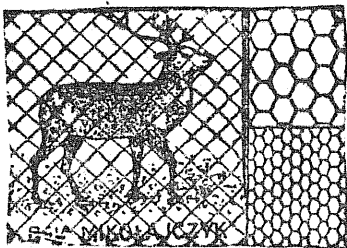
czo-przeznaczające, przytem

nawozy, preparaty i środki

chemiczne dla celów ogrod.

Consult na żądanie bezpłatnie

35-4



DRUCIANE
ogrodzenia

Plecionki, Tkaniny, Gazy

miedz. do filtrów „Rabitz”

do robót betonowych

— wyrabia i poleca —

Mateusz Mikołajczyk

Łódź, Kilińskiego 167



Ketkama to potęga

D Y R E K C J A

Gimn. Męskiego Zgromadzenia Kupców

m. Łodzi

ul. NARUTOWICZA Nr. 68.

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 30 i 31 maja r. b. o godz. 4-ej po południu.

Podania do klasy A (dla nieumiejących pisać i czytać), podstępnej, wstępnej i wyższych, do czwartej włącznie, przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 9 do 14-ej.

D Y R E K T O R Antoni Idźkowski.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WAKŁAD Tapicersko-Stolarski **B-ci GABAŁOW** Sienkiewicza 40 i Skład Mebli **NAWROT** 8 polecający na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

Pianina, patefony, rowery najtaniej na Raty sprzedaje **Chodkowski** Sienkiewicza 25. Agenci potrzebni 827-1

Place do sprzedania w Radogoszczu, (kolonia Langówek) bliższe wiadomości **Juliusza** 20 u gospodarza 796-2

Posady i prace

Potrzebna służąca do pralni Gdańska Nr. 5 806-2

Potrzebna pod ręczną do szycia Piotrkowska 87 m. 20 III wejście 828-

Potrzebna dziewczyna do nielowania Sienkiewicza 30 **Kukuła** Zgłoszenia od 2-6 w. 830-1

Lokale i mieszkanie.

Słoneczne, frontowe pięcio pokojowe mieszkanie Piotrkowska 120 m. 7 odstąpię natychmiast, od 12 do 5 pp. 804-3

Sklep galanterijny z mieszkaniem do odstąpienia z powodu wyjazdu niedrogo **Wiznera** 7 812-1



Zawodowe Kursy Kierowców Samochodowych

Fr. Grętkiewicza

ŁÓDŹ - PIOTRKOWSKA 111. TEL. 175-35
NOWY KURS ROZPOCZYNA SIĘ KAŻDEGO 1:15 B.M.
KANCELARJA CZYNNA OD GODZ. 9r. DO 8 WIECZ.

Ważne dla zakładów kowalskich i ślusarskich

Kowadła stalowe „HERKULES”

FABRYKI **K. Rudzkiego**

znane ze swej dobroci w całej Polsce
polecają ze składu w dużym wyborze

PRZEDSTAWICIELE „ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa
Ł. J. BORKOWSKI,

Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 70, tel. 100-84
6927

Lokal handlowo-przemysłowy w Kilińskiego róg Orlej odstąpię **Wiadomość** Główna 63 u gospodarza 824-1

Pokój z kuchnią słoneczny z wygodami do wynajęcia przy ul. Podgórznej 25/27 (przy Dąbrowskiej) dozorca wskaze 820-1

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z utrzymaniem lub bez **Drewnowska** 49 front **M. Michalak** 822-1

Poszukuję 10,000 zł. pożyczki, pożyczający otrzyma 4 pokoje z kuchnią z wygodami Łaskawe oferty w **Rozwoju** sub **Fajfer** 792-1

Zagubione dokum.

Zaginęła legitymacja wolnego przejazdu tramwajowego wydana na imię **Melania Lurzechałówna** 2

Skradziono 3 weksle, 2 z wystawienia z **Woli Rakowej**, gm. **Brójce Stanisław** ja Jazyny po 300 zł. jeden na 200 z wystawienia **Antoniego Filipa** z **Pałczewa** gm. **Brójce Weksle** po wyższe unieważnia się **Antoni Huchler** 814-1

Dr. St. Biberga
Moulinaki 11 Tel. 64-42
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w

Piękne,

słoneczne, komfortowe 5-cio pokojowe mieszkanie w śródmieściu do odstąpienia, oraz różne meble do sprzedania. **Wiadomość** w Administracji „Rozwoju” -5

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

osiągniecie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzejka Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasónów z materiałów krajowych i zagranicznych **PO CENACH ZNIŻONYCH.**

Dla stowarzyszeń dogodne warunki.



CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyższone 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne, Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. **Łacha**, w Pabjanicach u p. **Zatorskiego** ul. **Zamkowa**.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. **T. Czajowski** W Meczni **T. Czajewskiego**.

Redaktor odp. **J. Orzechowska**

„ROZWÓJ”

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 4 MAJA 1930 r.



Ch. Lindberg pozostaje nadal najpopularniejszym lotnikiem amerykańskim. Żaden ze współczesnych bohaterów nie był prawdopodobnie, tyle razy chwytyany przez aparat fotograficzny, jak ten pilot. Każdy szczegół jego życia jest ciągle śledzony przez niezliczone, żasnowiących roadow.

WIELKANOC W SPALE



Włościanin J. Wojtczak ofiarowuje p. Prezydentowi białego baranka.



Delegacje włościan wraz z orkiestrą i chórem przed gankiem pałacu w Spale.



W pracowni przyrodniczej szkoły powszechnej Nr. 2 w Sosnowcu uczniowie na ćwiczeniach z fizyki.



Szkoła gospodarstwa domowego w Redłowie pod Gdynią

PLAC ZAMKOWY DAWNIEJ

SKAUCI Z ANGLJI W WARSZAWIE

NASZE UZDROWISKA



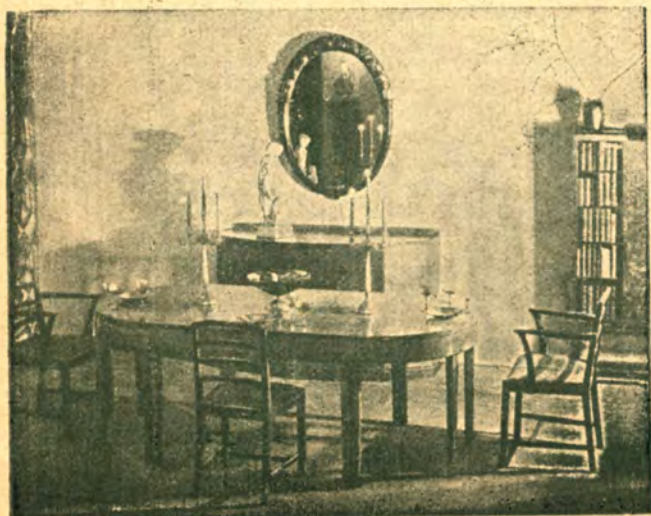
Sztach Canaletto ze zbiorów Muzeum Narodowego



Harczerze angielscy składają hołd polskiemu Żołnierzowi Nieznanemu.



Tężnie w Ciechocinku.



Angielska jadalnia ze stołem, który po obiedzie rozsuwa się w trzy oddzielne stoliki.



Salonik, w którym pomieszano rozmaite style (Wiedeń, prof. A. Lorenz).



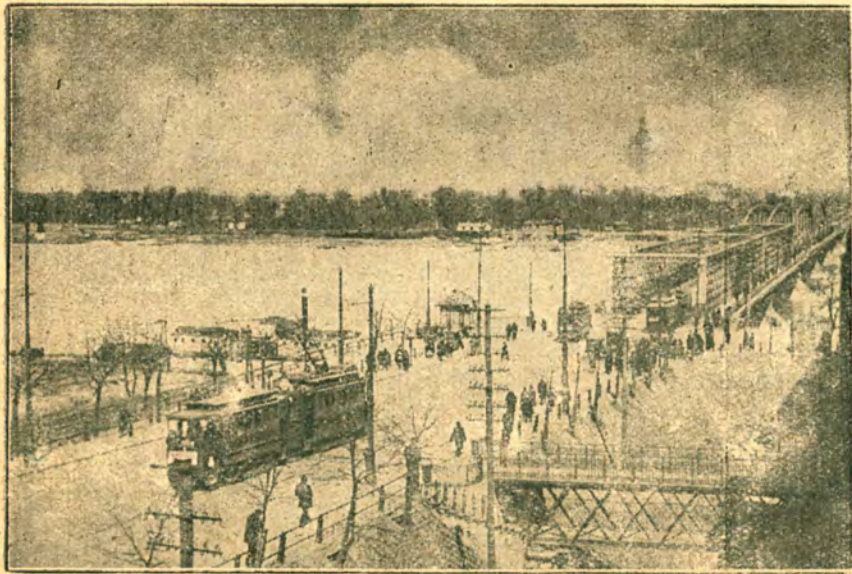
Z wystawy artysty malarza Styki w Paryżu (Sztuka polska zagranicą).



Uczestnicy pielgrzymki nauczycielstwa i młodzieży szkolnej do Rzymu na placu św. Marka w Wenecji.



Japonki na wyścigach w Paryżu.



Krajobraz warszawski nabiera wreszcie letniej jasności. Widok na most Kierbedzia i Wisłę.



W wiosennym słońcu.



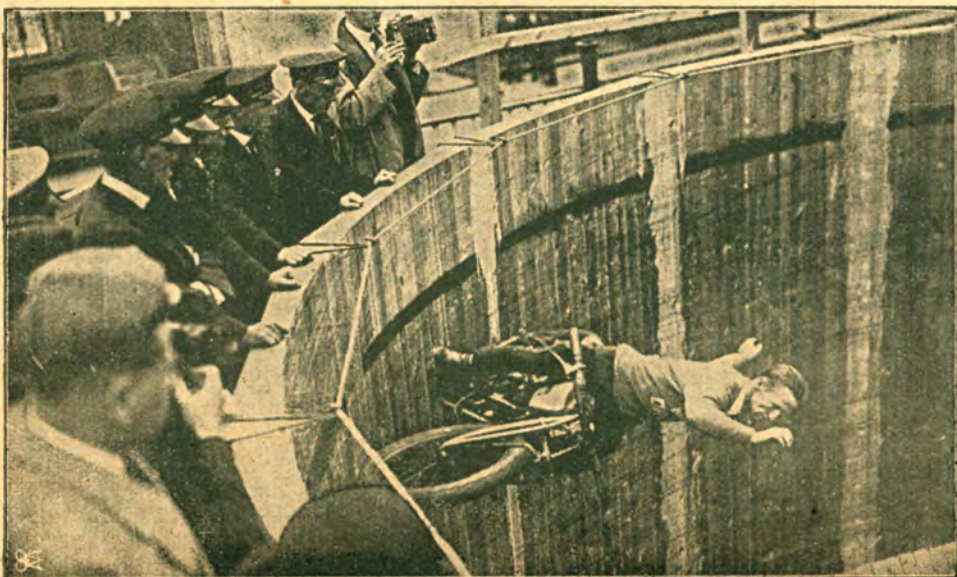
Charlotte Lilius, łómaczka i recytorka, przybyła z Finlandji do Warszawy, aby zapoznać nas z utworami fińskich poetów.



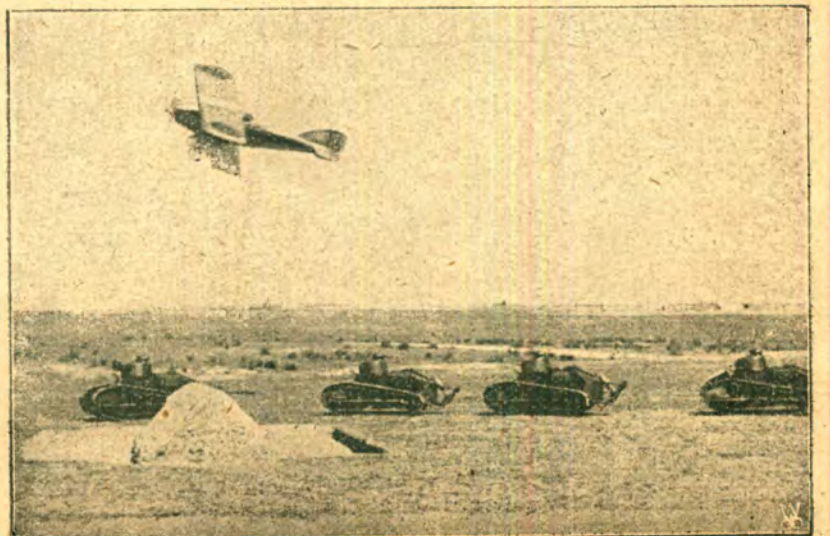
Miniaturowy tor w posiadłości mistrza świata, rowerzysty Sevès, dla ćwiczenia jego dzieci.



Rybak na wyspach Kanaryjskich ze złowioną rybą Thon.



„Śmiertelna jazda” motocyklisty i akrobaty Boba Perry.



Na manewrach w Hiszpanji współdziałają samoloty z tankami.



Wspaniały typ wodza Indian.



Marysiu, wściekam się ze złości,

patrząc na moją żółkniejącą po każdym praniu bieliznę. Co ja mam począć?

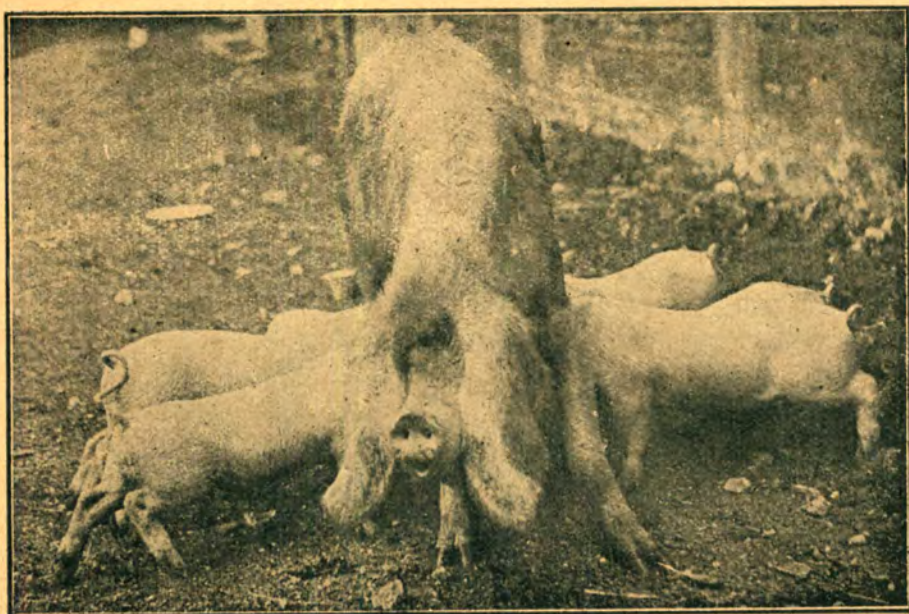
Franiu, złość piękności szkodzi tak, jak liche mydło szkodzi twojej bieliźnie. Jeśli chcesz mieć zawsze białą bieliznę, stosuj tak, jak ja tylko



MYDŁO JELEŃ SCHICHT



Fragment oranżerii, imponujący bogactwem kwiecia.



Rozczulająca sielanka w chlewie.



Najpiękniejsza gwiazda ekranu Jean Crawford.